

Asyż – miasto pokoju

Pragnienie wszechogarniającego pokoju, które przenikało duszę św. Franciszka, stało się dla Jana Pawła II inspiracją, by w mieście św. Franciszka zainicjować światowe dni modlitw o pokój. Jan Paweł II zaprosił do modlitwy w tej intencji duchowych przywódców wszystkich religii świata. Wspomnienie tego wymownego spotkania zostało przez Papieża-Polaka przywołane przy okazji orędzia na Światowy Dzień Pokoju „Wierzący zjednoczeni w budowaniu pokoju” (1992), w którym Papież po raz kolejny powraca do tej idei jedności i solidarności wszystkich religii w wołaniu o pokój na świecie.

Asyż – miasto św. Franciszka

Asyż (*Assisi*) –miasto i gmina położone na południowy wschód od Perugii, w regionie Umbria, w prowincji Perugia. Według danych z 2004 r. gminę zamieszkują 24 443 osoby. W starożytności istniała na tym terenie niewielka osada etruska. W III w. p.n.e. Asyż był pod panowaniem rzymskim jako *Asisium*. Od XII w. należał do Księstwa Spoleto i uczestniczył w wielu wojnach z sąsiednimi miastami, a zwłaszcza z Perugią. Pod koniec XII w. Asyż zdobył niepodległość i w 1184 r. ustanowiono w nim samorząd miejski. Miasto brało udział w licznych zatargach z Państwem Kościelnym, do którego zostało włączone w 1367 r. Dopiero w 1860 r. Asyż został włączony w skład Zjednoczonego Królestwa Włoch.

Asyż jest najbardziej znany jako miejsce narodzin św. Franciszka i św. Klary. W tym mieście powstał jeden z największych obecnie zakonów na świecie, który dziś na skutek podziałów rozdzielił się na cztery gałęzie: Bracia Mniejsi Konwentualni (OFMConv), Bracia Mniejsi Reformaci (OFM), Bracia Mniejsi Kapucyni (OFMCap) oraz Trzeci Zakon Regularny (TOR). W tym mieście działała również wierna uczennica św. Franciszka, Klara, która założyła żeńską gałąź – ss. Klaryski (OSC). Na duchowości św. Franciszka wyrósł także Franciszkański Zakon Świeckich (FZS) oraz wiele zgromadzeń męskich i żeńskich, które przyjęły duchowość i regułę franciszkańską.

Pamiętnego dnia 26 września 1997 r. silne trzęsienie ziemi spowodowało zawalenie się części sklepienia Bazyliki św. Franciszka. Zginęło wówczas czterech zakonników (w tym jeden Polak). Dzisiaj Bazylika jest już odrestaurowana, ale fragmentów fresków sklepienia nie udało się odtworzyć.

W Asyżu odbywają się zapoczątkowane przez Jana Pawła II, Światowe Dni Modlitw o Pokój. Pierwsze miało miejsce 27 października 1986 r. Wspólnie modlili się wówczas przedstawiciele chrześcijaństwa, Żydzi, muzułmanie, buddyści, hinduiści, sintoiści, dżiniści, wyznawcy religii afrykańskich oraz indiańskich religii plemiennych.

Idea pokoju

Pokój, o który zabiegali zarówno św. Franciszek, jak i wiele wieków później Jan Paweł II, jest ideą, która swym zasięgiem obejmuje wiele różnych aspektów i poziomów. Na pokój zatem można spojrzeć jako na:

- Brak działań wojennych, które stanowią najniższą i zewnętrzną formę pokoju. Pokój na tym poziomie może być wynikiem „zręcznych rokowań polityczno-dyplomatycznych” (ŚDP 93,3), choć w sercach nadal będzie panowała nienawiść i pragnienie wojny.

- Równość społeczna i sprawiedliwy podział dóbr. Także ten wymiar w wielu wypadkach może zależeć od „wyrachowanych układów ekonomicznych” (ŚDP 92,3), które w części mogą zagwarantować spokój i bezpieczeństwo.
- Pokój Boży. To wewnętrzne przekonanie i pragnienie serca, które przekłada się na konkretne działania, zmierzające do ukazania wartości pokoju w sensie jednostkowym i globalnym. Zewnętrzny bowiem i wewnętrzny pokój jednostek – poszczególnych ludzi, stanowi o pokoju w wymiarze powszechnym.

Pax Dei jest właśnie przedmiotem troski Jana Pawła II, który w Asyżu, u stóp św. Franciszka, zapragnął odnaleźć pokój-dar, który „zależy głównie od Tego, który zna serca ludzi i kieruje ich krokami” (ŚDP 92,3).

Duch Asyżu

Jak wspomina Jan Paweł II „zwróciłem się pięć lat temu do zwierzchników Kościołów chrześcijańskich i wielkich religii świata, zapraszając ich na specjalne spotkanie poświęcone modlitwie o pokój, które odbyło się w Asyżu” (ŚDP 92,3). Zebrali się duchowi przywódcy wszystkich najważniejszych na świecie religii, ze wszystkich kontynentów. By prosić o pokój na świecie. Spotkanie to nie miało w sobie nic z synkretyzmu religijnego czy idei fałszowania prawdy o Jedynym Trójosobowym Bogu. Każdy bowiem z zebranych duchownych w sobie właściwy sposób wyrażał pragnienie powszechnego pokoju, stając wobec Boga Jezusa Chrystusa, Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, Allaha, Wielkiego Ducha czy innych sił i potęg kierujących losami świata i człowieka. Każdy w mocy swojej wiary dawał „świadczenie wskazujące na uniwersalny wymiar pokoju” (ŚDP 92,3). Za każdym z tych duchowych przywódców stoi przecież określona grupa ludzi – wyznawców różnych religii, którzy słysząc głos modlitwy i widząc troskę o sprawę pokoju, będą gotowi pójść wraz ze swoimi duchowymi przewodnikami tą drogą, wytyczoną przez Franciszka i Jana Pawła II. „Jako osoby zatroskane o los ludzkości, wspólnie pościliśmy, pragnąc w ten sposób wyrazić nasze zrozumienie i solidarność milionom ludzi, którzy cierpią głód na całym świecie. Jako wierzący, którzy głęboko przeżywają ludzkie dzieje, razem pielgrzymowaliśmy, rozmyślając w milczeniu nad naszym wspólnym początkiem i wspólnym przeznaczeniem, nad naszymi ograniczeniami i odpowiedzialnością, wsłuchując się w błagania i oczekiwania licznych braci i sióstr, którzy spodziewają się, że pomożemy im zaspokoić ich potrzeby” (ŚDP 92,3). Tak właśnie została zapoczątkowana idea powrotu do pierwotnego ducha Asyżu - miasta pokoju. Ta idea domaga się kontynuacji i wielu wysiłków w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym, by nieść nadzieję przyszłym pokoleniom że trwały pokój jest możliwy we wszystkich swoich wymiarach.

* * *

Podobnie, jak w czasach św. Franciszka, który zabiegał o pokój między ludźmi, tak również dziś Asyż stał się miastem pokoju. Stąd bowiem od przedstawicieli wszystkich religii na wszystkie kontynenty płynie orędzie pokoju. Wspólne świadectwo modlitwy, którego niemym świadkiem był Asyż, stało się głośnym wołaniem o pokój, który jest w dzisiejszych czasach jedną z najważniejszych wartości człowieka. Dzięki niemu bowiem może on rozwijać się i żyć w poczuciu bezpieczeństwa, pewności jutra i radości. Może z optymizmem patrzeć w przyszłość i cieszyć się w gronie swojej rodziny każdym dniem, który daje mu Bóg.